

HERSZ FRANENBERG ur. 1930; Lublin



STRESZCZENIE RELACJI MÓWIONEJ

Hersz Franenberg opowiada o swoim dzieciństwie, którego początek przeżył w Lublinie, okresie okupacji, latach tużpowojennych spędzonych w Polsce oraz emigracji rodziny do Francji i adaptacji do życia w tym kraju.

Wspomina, co zapamiętał z przedwojennego Lublina – budynek Spółdomu przy ul. Probstwo 19, gdzie mieszkał wraz z rodziną, sąsiadów, najbliższe otoczenie i szkołę powszechną, do której uczęszczał. Relacjonuje, co wie o rodzinach obojga rodziców (rodzina matki pochodziła z Zamościa). Opowiada również o zajęciach zarobkowych ojca – handlu tytoniem w Piaskach i współpracy z właścicielami huty szkła w charakterze zarządcy finansowego przedsiębiorstwa, wreszcie – przeprowadzce rodziny do Warszawy w 1938 r. w związku z nową ofertą pracy dla ojca. Szczegółowo relacjonuje losy własne i rodziny w czasie okupacji – pobyt w getcie warszawskim (pogarszające się warunki życia w getcie), wyjście z getta latem 1942 r. i powrót do Lublina – krótki pobyt w getcie na Majdanie Tatarskim; kilka miesięcy spędzonych wraz siostrą u wujostwa Poliseckich w getcie w Piaskach (gdzie wuj Mendel Polisecki był przewodniczącym Judenratu), powrót do getta warszawskiego i ponowne wyjście – całej rodziny – z getta niedługo przed wybuchem powstania; ukrywanie się po „aryjskiej stronie” w Warszawie – liczne zmiany miejsc pobytu z powodu powtarzających się denuncjacji; pobyt w Leśnej Podkowie i okolicy (ukrywanie się u polskich rodzin) do wyzwolenia. Wspomina o pomocy zapewnianej rodzinie przez większość okresu wojny przez związanych z partyzantką żydowskich znajomych ojca i komentuje szerzej kontakty z Polakami.

W okresie tużpowojennym Franenbergowie trafili do Międzyrzecza, a następnie, wiosną 1945 r. wrócili do Lublina, gdzie zamieszkali wspólnie z kilkunastoma innymi ocalałymi Żydami w mieszkaniu przy ul. Lubartowskiej. Hersz Franenberg wspomina o próbie nauki w szkole powszechnej, zajęciach zarobkowych rodziny (handel tekstyliami na targu przy ul. Lubartowskiej),

powojennej atmosferze w mieście i regionie oraz nastrojach panujących wśród żydowskich współlokatorów.

Opowiada o wyjeździe z Polski przez Niemcy wiosną 1946 r. i osiedleniu się rodziny we Francji – początkowo w Reims, następnie w Paryżu. Opisuje własny wysiłek budowy nowego życia – pracę zarobkową i edukację – w kontekście sytuacji rodziny: ojciec zajął się pośrednictwem w handlu materiałami krawieckimi, należał do ziomkostwa lubelskich żydów. Mówi o uzyskaniu francuskiego obywatelstwa i udziale w wojnie algierskiej. Wspomina o życiu osobistym – związkach małżeńskich i dzieciach.

Hersz Franenberg wypowiada również się nt. stosunku – własnego i rodziny – do Polski i języka polskiego, komentuje także zmiany w relacjach polsko-żydowskich, zwracając uwagę na utrzymujące się trudności, ale wyrażając też nadzieję na możliwość budowy nowej rzeczywistości. Odwołując się do znaczenia transmisji pamięci, odnosi się również do zainteresowania przeszłością w jego własnej rodzinie. Jego matka jest autorką artykułu o Spółdomie, opublikowanego w wydanej w Paryżu Księżce Pamięci Lublina, córka kilka lat temu odwiedziła Lublin.

Data i miejsce nagrania	2011-04-13, Paryż
Rozmawiał/a	Agnieszka Zachariewicz, Tomasz Czajkowski
Słowa kluczowe	Franenberg, Hersz, streszczenie relacji mówionej
Autor streszczenia	Agnieszka Zachariewicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"